

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.

Cena:

W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską
monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20
kr. m. k.

Przedpłata

Przyjmuje się w biurze Ekspedycji CZASU przy rogu Szko-
pańskiej ulicy Nr. 369.

Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą wprost do biura
Ekspedycji Czasu wyrażając na kopercie: *Przeznaczając
prezycją*

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odczyty wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe
rolnicze itp.
OWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 3
groszy następne po 3 grosze z dopłatą 10 krajcarów za
każdą publikacją.

Listy

nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych
lub znanych korespondentów.

Numer pojedynczy kosztuje 3 groszy.

N. 15.716.

(390)

Wedle dekretu W. Ministerstwa Skarbu z dnia 23
października 1850 N. 14,655 dawniejsze banknoty
1 i 2 ryńskowe uchylone z obiegu, mają być jeszcze
w Wiedniu do końca czerwca 1851, w krajach ko-
ronnych zaś jeszcze do końca Marca 1851 w doty-
czących kassach bankowych wymieniane, co do po-
wszechniej niniejszym podaje się wiadomości.

Z c. k. Komissji Gubernialnej.

Kraków d. 6 listopada 1850 r.

Ettmayer

Naczelnik Komissji Gubernialnej.

Kraków 12 listopada.

Etnografia w Austrii oprócz naukowej, ma je-
szcze i polityczną stronę. W państwie różnolud-
nym, które ma się opierać na równouprawnie-
niu wszystkich narodowości, znajomość rozwinie-
cia się i stanu wszystkich plemion i ich odcieni,
potrzebna jest niezbędną dla władz rządowych,
bo ona może im posłużyć za skazówkę postę-
powania, jeżeli rząd w drugą niewpadnie osta-
teczność i niezachęca z drobnych odmian narzecz-
ta tworzyć języki nowe europejskie. Niewchodząc
tu w błędne zastosowanie tej zasady w ostatnich
jej następstwach, o samem tylko dziele mówić
będziemy, które p. Minister handlu dyrekcji ad-
ministracji statystycznej wygotować polecił. Bę-
dzie to jeografia statystyczno-etnograficzna wraz
z kartą etnograficzną nie samych tylko szczepów
jak w Szafarzyku, ale i ludów urzędownie w mo-
narchii uznanych. Spisy ludności mają tu posłu-
żyć za zasadę i to wedle pomysłu jeszcze w r.
1846 powziętego, gdzie urzędnicy przy spisy-
waniu ludności zapełniali rubrykę narodowości i
języka. Niemamy głębokiej wiary w rzetelność
tych spisów, my cośmy się im w r. 1847 przy-
patrzyli; a teraz o podobnej czynności w Wę-
grzech codziennie rozmaite wiadomości po gazo-
tach czytamy.

Nieznanym jest zapewne wszystkim sposób two-
rzenia list spisowych w r. 1847 w Krakowie —
musimy więc o nim wspomnieć, dla wywiedze-
nia rządu z błędnego na nich polegania. W nie-
wielkiej izbie w domu Knotza siedziało za sto-
łem kilku oficerów i podoficerów trzymających
pióro i komisarz policyi. Każdy mieszkaniec
z kolei wymawiał swoje nazwisko, które nastę-
pnie wpisywano na kilka rąk w listy na ten cel
przeznaczone: a nieraz imię podawane przez pi-
szących z ust do ust dziwnie się zmieniało, bo
piszący — nieumieli po polsku. Niewiemy czy
w tym spisie zapełniano rubrykę narodowości; ale
jeżeli tak było, przyszła etnografia krakowska
niemoże być wierną, bo w poczet niemieckich
mieszkańców policzono zapewne niemało takich co
albo mówili ze spisującymi po niemiecku, albo
których nazwiska niekończyły się na *ski* lub *wicz*.
Dzienniki węgierskie podają nam coś podobnego
przy terażniejszych spisach: Madziarowie zawsze
wprzód wymawiają swoje nazwisko niż imię, a
bywały zdarzenia, że nazwisko dało się na nie-
mieckie imię przetłumaczyć i stało się imieniem,
a właściwe imię nazwiskiem. Rubrykę narodo-
wości zapisywano dowolnie. Wątpimy przeto o
dokładności tych zasadniczych prac do dzieła
statystyczno-etnograficznego. Podział Galicji na
trzy obwody zamiast też niezawodnie wszystkich
Polaków dwóch wschodnich okręgów w Rusinów,
a przecież możeby tu właśnie owe prace etno-
graficzne inną potrzebę podziału wywołały.

Dzieło to składać się będzie z ośmiu tomów,
których treść zbyt jest ważną, abyśmy ją tu po-
minęli. I tak:

Tom I. Główne zarysy geografii czyli ogólny histo-

ryczno-statystyczno-etnograficzny przegląd Cesarstwa Au-
stryackiego wraz ze szczegółowym opisem podziału na
języki jako objaśnienie do karty etnograficznej z nastę-
pującymi podziałami:

A. Część ogólna

a) historyczno-etnograficzny przegląd czyli główne za-
ręsy historii zaludnienia monarchii; b) oznaczenie granic
i rozpostarcia się ludów i ogólny opis granic językowych;
c) ogólny statystyczny przegląd pokoleń wedle krajów
koronnych.

B. Część szczegółowa.

Kraje koronne. a) szczegółowe wskazania historycznego
rozwoju wszystkich szczepów ludowych i kolonij, po-
stawiania nazw krajów koronnych i ich mieszkańców;
b) dokładny opis odgraniczania się języków i osad innych
językiem mówiących w każdym kraju koronnym. 1) zmia-
ny i przechody granic językowych; 2) tabellaryczno-to-
pograficzne przedstawienie czystych i mieszanych pogr-
aniczów; c) statystyczny przegląd każdego kraju ko-
ronnego co do jego prostej i bezwzględnej ludności i jego
szczepów ludowych we właściwych obwodach itd.

Gdy wschodnia część monarchii pod względem
etnograficznym jest skomplikowana a niezmiernie
ważna, w następnych przeto dwóch tomach u-
mieści się szczegółowa historia ludów i osad tej
części państwa, a mianowicie:

Tom II. Historyczno-etnograficzny zarys ludów i osad
w Węgrzech, województwie Serbskiem z komitatem Tem-
eszkim, w Krocacji, Słownii, Dalmacji i Siedmiogrodzie.
Okres 1: Pomienione ludy aż do przyścia Madziarów
(od najdawniejszych śladów ludów aż po r. 894 po Chr.)
Okres 2: Pokolenia i osady aż do wyparcia Turków z po-
mienionych krajów (895—1699) wraz z chronologiczno-
etnograficznym przeglądem i dokumentami, tudzież dwa-
ma historyczno-etnograficznymi mapami: Węgier przed
zagnieźdzeniem się Madziarów i osad w Węgrzech mię-
dzy X. i XVI. wiekiem.

Tom III. a) dalszy ciąg zarysu historyczno-etnograficz-
nego. 3ci okres: Ludy i osady w Węgrzech i daw-
niejszych ich częściach od 1700 do 1850 r.; b) histo-
ryczno-etnograficzny zarys Galicji i Bukowiny, osobliwie
zaś osad niemieckich w 18 wieku, wraz z dokumentami
i mapą przedstawiającą Banat przy jego zajęciu w r. 1718.

Tom IV. Szczegółowa Austriacka Etnografia.

A. Opis ludów.

a) podług ich ciała, ducha i uczuć; obyczaje i zwy-
czaje (chrzty, zaślubiny, pogrzeby, zabawy ludu itp.);
b) podług ich mieszkań i ubiorów z domieszczeniem u-
biorów ludów wszystkich pokoleń; c) wedle ich sposobu
życia, pokarmu, zatrudnień przy produkcji piodów, prze-
mysłu, handlu, sztukach i umiejętnościach z statystycznymi
objaśnieniami stosunków urodzin i śmierci, wzrostu
ludności, kryminalnej statystyki itp.

B. Głosy ludów monarchii austriackiej.

a) charakterystyka rozmaitych języków i narzecz z
wzmianką o literaturze dyalektów. b) próbki mowy wszy-
stkich plemion i ich narzecz z charakterystycznych pie-
śniach ludu (wraz z melodyjami) krótkich modlitwach i
romowach, przysłowia i idiotyzmach. c) wzmianki o cha-
rakterystycznych powieściach ludów rozmaitych pokoleń.

Tom V. do VIII. zawierają repertorium miast i wsi
wszystkich krajów koronnych według nowego podziału
administracyjnego z nadmienieniem języka i narodowości
mieszkańców każdego miejsca.

Z wykazu tego ocenić możemy całą ważność
dzieła, które jeżeli z sumiennych materiałów
wiadomości czerpać będzie, wielce użytecznym
być może i dać rządowi sposobność poznania
właściwości wyłącznych krajów monarchii skła-
dających. Aby dzieło to jednak z prawdziwym
było użytkiem tak dla nauki jako i dla publi-
cznego dobra, konieczną jest rzeczą, aby pry-
watni uczeni wspierali urzędowych tego dzieła
autorów. Dla tego z obojętnością niepowinniśmy
oczekiwać, dopóki na zasadzie urzędowych tabel
i raportów niezupełnie z prawdą zgodne o na-
szym kraju wślizną się podania. Rząd nie od-
mawia przyjmowania objaśnień i prac pomocni-
cznych, owszem wyznaczył na ten cel pana
J. Häuflera, sekretarza w ministerstwie handlu,
do odbierania nadsyłanych mu wszelkich prac,
a które jak się spodziewamy, z kraju naszego

w znacznej ilości przybędą. Zachęcać naszych
uczonych, wystawiać im ważność podobnego przed-
sięwzięcia i korzyści z ich bezinteresownego u-
działu płynące, nie widzimy potrzeby. W dzie-
łach zagranicznych o historii lub geografii na-
szej traktujących, zanadto wiele czytaliśmy fał-
szywych a nawet oburzających podań, abyśmy
teraz tęp chętniej nie mieli chwycić się sposo-
bności, kiedy jest nadzieja, że prawda w su-
mienną pracę znajdzie przystęp i stosowne miejsce.

Piszą nam z nad Buga:

1 listopada. Jakie współczucie obudza w Kró-
lestwie Polskiem los nieszczęśliwych pogorzalców kra-
kowskich, najlepszym dowodem następujący wypadek:
W Lublinie ułożono koncert i loteryę na korzyść Kra-
kowa na dzień 29 i 30 września. Dowiedziawszy
się o tem mieszkańcy całej gubernii pospieszyli z o-
fiarami: na kilka dni przed koncertem zajeżdżały ze-
wszad bryki z wiktuałami do bufetu który na ten
cel miał być urządzony; taka ich ilość nadeszła że
pięć pokoi w ratuszu założone niemi były. — Obywa-
tele miejsca nie dali szlachcie przedzić się; i tak
pan Hayne mający sklep korzenny ofiarował wszel-
kie wina i oświecenie darmo, p. Semadina właściciel
cukierni ciasta i cukry, p. Streibel mający sklep
galanteryjny ośmdziesiąt fantów na wybór, do mają-
cej się ciągnąć loteryi, wszyscy majstrowie koło ur-
ządzenia sali koncertowej pracujący bez żadnego
wynagrodzenia zajęli się tem; najbiedniejszy tragarz
nie przyjął nie chciał za pracę swoją, słowem wszy-
scy jakby jedną myślą ożywieni składali ofiary, nie-
śli owoce pracy swojej, na podźwignienie Jagiello-
nów Grodu. — Na dwa dni przed koncertem już zjeź-
dzali się mieszkańcy wiejscy, w wigilię taki był na-
tłok, że choć Lublin ma kilkanaście hoteli, na ulicach
nocowały powozy. Z miast gdzie wojsko stoi zało-
gą, tak tłumnie zjeżdżali się oficerowie, że koni na
pocztach nie stawało. Przybywszy na miejsce szli
oni po bilety, i jeden z nich żądając takowego ofia-
rował paczkę bankocetli kilka tysięcy złotych zawie-
rającą; a kiedy utrzymujący kasę oświadczył mu
że ma zakaz sprzedawania biletów wojskowym, „Kie-
dy tak odrzekł oficer „to kupię za nie ciastko w bu-
fecie.“ — Już w wigilię wieczór po obliczeniu kassy
było wpływu za bilety złp. 34,000 i 1,900 fan-
tów złożono. Przybliżonym sposobem obliczano, że
koncert, loterya, zyski z bufetu, około złp. 100,000
uczynić mogły, wszyscy więc nadzieją znacznej po-
mocy dla Krakowa ożywieni czekali chwili koncertu;
aliści wieczór nadszedł z Warszawy rozkaz dozwa-
lający składek, ale zakazujący wszelkich publicznych
manifestacji. Z bólem więc serca rozjechali się zgro-
madzeni, i choć cel osiągnięty nie został, wynieśli
to pocieszające przekonanie, że gdzie chodzi o ratu-
nek dla nieszczęśliwych braci, o podźwignienie pa-
miątek narodowych, wszyscy, czy wiejscy, czy miej-
scy mieszkańcy jak dzieci jednej matki spieszą z o-
fiarą.

W skutku umieszczonej przez nas wiadomości
w *Kronice miejscowej* z d. 8 b. m., wiadomości za
której autentyczność nie ręczyliśmy, a która prze-
to nie mogła być *łudzeniem* publiczności, pro-
szeni jesteśmy o umieszczenie następnego listu:

Gdy wiadomości fałszywe są *łudzeniem* publiczno-
ści, raczy przeto Szanowna Redakcyja *Czasu*, przy-
jąc do druku wyjaśnienie na artykuł w jej kolum-
nach zamieszczony na dniu 8 b. m. kędy stało: iż
kapituła ma reparaować pałac biskupi. — Pięknie
byłoby to zapewne, ale świadomy rzeczy, nie wiem
zład pożyczby na to mogła. Są jedne fundusze pra-
łatów i kanoników, tak jak pensye urzędników na ich
utrzymanie, z tych zatem być to nie może. Są dru-
gie fundusze, które ona różnym Instytutom krakow-
skim wypłaca, z tych być także nie może. Trzecie
fundusze są na utrzymanie służby kościelnej, na mu-
zykę, na światło, na obsługę: iż wzięwszy z tych,
musiano by kościół zamknąć. Nigdzie dla tego kapi-
tuły nie reparaują pałaców biskupich, gdyżby wypa-
dłoby im na to administrować funduszami biskupie-
mi, a co u nas nie jest, gdyż jedne fundusze bisku-
pstwa krakowskiego ma w opiece swojej wysoki rząd

Królestwa Polskiego, a drugie trzyma i pobiera sam JW. JMX. biskup w Oppawie. Ostatnie dodam, to gdy kolegium Jagiellońskie nachyliło się ku ruinie, nie czekano po akademii aby go reparowała, brała na to z pensyów na katedry, lub gabinety przeznaczone; ale ówczesny rząd uchwalił niemając summy potrzebna, poczem ten gmach stanął, tak jak go teraz widzimy.

Przegląd Polityczny.

Stan rzeczy nie zmienił się bynajmniej; rozjątrzenie między obydwojma stronami w Prusiech większość mieszkańców podziela i pała chęcią zmięcenia się z armią cesarską. Przy pogrzebie Brandenburskiego ubliżono ambasadorowi austr. panu Prokesch, w skutku czego aresztowano dwie osoby. Gabinet pruski dotąd się nieukompletował; powiadają, że hr. Bernsdorff zatrzymany w Wiedniu choroba, teki spraw zagranicznych nie przyjmie; naradzano się nad obsadzeniem pojedynczych ministerstw.

— Słychać że między Hanowerem i Prusami zawarta została osobna umowa, zobowiązująca oba państwa, aby więcej wojska wcale do Holsztynu nie tylko same nie wysyłały, ani przejściu obcych przez własne kraje w celu rzeczony interwencji niedozwalały. W ten sposób interwencya Austrii napotkałaby na nowe trudności, które opóźniłyby zapewne rozstrzygnięcie sprawy niemieckiej. Rozeszła się pogłoska, że Anglia uwiadomiła francuski i rosyjski gabinet, iż żadnej obcej interwencji w sprawie niemieckiej nie ścierpi. Nowe depeze austriackie przybieły do Berlina, zamieszczają dawne żądania gabinetu wiedeńskiego i dla tego odpowiedziano na nie odmownie.

— Dopiero dzisiaj znajdujemy wyjaśnienie rozbiegłej przed kilkoma dniami pogłoski o krwawym spotkaniu armii interwenujących w Hessyi. Rzecz się ma tak: na d. 6go listopada komendant bawarski otrzymał list od jen. Gröben, w którym tenże mu oświadcza, że dalszego posuwania się Bawarczyków w Hessyi nie ścierpi. Książę Thurn-Taxis odpowiedział, że będzie zmuszony gwałtem odeprzeć. Wtedy Bawarczyki przybyli pod Neuhoft; tu nadeszli także Prusacy i znowu się zaczęło parlamentowanie, podczas którego Taxis zajął panujące wzgórze Rhöngebirge, tak że Prusacy niemogli pozostać pod Neuhoft, zbliżyli się jeszcze bardziej do Fuldy. Tutaj zabrali mocne stanowisko, obsadzili rzekę (Fulde) i rozszerzyli się aż do Bronzel, oczekiwali na Bawarczyków. W d. 7. b. m. Prusacy stali na południu Fuldy, Bawarczyki skoncentrowali się od Neuhoft aż do Fuldy. Wojska austriackie operują na lewem i na prawem skrzydle bawarskiej armii: 30,000 Austr. z 80 działami stoi nad granicą Koburgską, około 40,000 posuwa się między Würzburgiem i Aschafenburgiem, a 10,000 wojska Wirtemberskiego postępuje linią Menu, jako tylna straż Austriaków.

— W Stutgardzie przygotowuje się podobne jak w Hessyi nieporozumienie między rządem a reprezentacją krajową. Na d. 7 b. m. Wydział Sejmowy ułożył adres do króla, w którym go prosi, aby niekonstytucyjne ministerium rozwiązał i nowy gabinet utworzył. Tegoż samego dnia ukazała się proklamacya królewska do narodu; obawiają się surowych środków przeciw członkom Wydziału.

— Na ostatnim posiedzeniu komisji odroczył w Paryżu generał Lamoricière doniósł o spisku uknutym przez członków Stowarzyszenia 10 grudnia na życie pp. Dupin i Changarnier. Zaprzeczył temu pan Baroche i uwiadomił o dekrete rozwiązującym wspomniane towarzystwo. Dostyc dziwnie szczegóły znajdzie czytelnik tak w wyciągach z gazet francuskich jako i w naszej korespondencji poniżej umieszczonych.

— W Anglii rozjątrzenie przeciw Stolicy Śtej znalazło dogodną porę manifestacyi. Jak wiadomo w dniu 5go listopada obchodzoną jest corocznie uroczystość odkrycia spisku prochowego, uknutego w roku 1604, a na którego czele stał Guy Fawkes. Lud wypycha bałwanów ze słomy, ubiera kilku w maski; figury te prowadzone z pochodniami po Londynie (a współcześnie po wszystkich miastach angielskich) mają wyobrazić papieża, kardynałów, których w tym śmiesznym pochodzie przedrwiwają mieszkańcy, a na końcu bałwany wypchane palą. Illuminacya i sztuczne ognie kończą uroczystość. Zaniedbywano ją od lat kilku coraz bardziej, ale tego roku obchodzono z całym splendorem i nienawiścią na jaką mógł się zdobyć duch anglikanizmu względem naczelnika religii katolickiej.

— W d. 5 b. m. otwarta została Izba Sardyńska lecz ponieważ zebrała się po odroczeniu, przeto mowy tronowej nie było. Niema wątpliwości, że Pinelli utrzyma się na krzesle prezesa, gdy go chce zatrzymać zarówno ministerium jak i opozycya.

Według ogłoszonego świeżo edyktu, konsulta skarbową w Rzymie pod przewodnictwem prezesa kardynała lub wiceprezesa prałata składa się z tylu członków, ile jest prowincyj (14) w państwie Papieżkiem, wybieranych na lat 6. Ojciec Ś. oprócz tego 4ch nominuje sam. Konsulta ma rozbiierać stan budżetu i przy każdym nowym rozporządzeniu podatkowym, w razie żądania, składać swą opinią.

(Dalszy ciąg organizacyi sądownictwa w Galicyi).

A. Oznaczenia sądów w ogólności.

Zważywszy wszystkie powyżej przytoczone okoliczności, w porozumieniu się z ministerstwem spraw wewnętrznych, zaprojektowany został podział sądowny w ten sposób, że

218 sądów okręgowych

9 sądów krajowych i

1 Sąd najwyższy z 2ma senatami apelacyjnymi istnieć mają w krajach koronnych Galicyi i Lodomerii z Krakowem, Oświęcimem i Zatorem i w Bukowinie.

2. Sądy okręgowe.

Z tych 218 sądów okręgowych, 41 pierwszej klasy powinny być zarazem sądami kolegialnemi okręgowymi dla własnego okręgu i dla wielu innych przydzielonych im w tym względzie sądów okręgowych, następnie 114 drugiej i 63 trzeciej klasy.

3. Sądy ziemskie.

W królestwie Galicyi i Lodomerii z Krakowem, Oświęcimem i Zatorem istnieć będą sądy krajowe w miastach: 1) Lwów, 2) Przemyśl, 3) Sambor, 4) Kraków, 5) Rzeszów, 6) Jasło, 7) Stanisławów, 8) Tarnopol, i w kraju koronnym Bukowinie 9) Czerniowce, w takim zakresie działania, jaki im częścią na zasadach Najwyżej potwierdzonych przyszłego urzędzenia sądownictwa przyznany został, częścią zaś wedle szczególnych stosunków krajowych jeszcze przydzielonym będzie.

Z uwzględnieniem obecnego stanu sądowno-górnicych senatów i znacznej rozciągłości wzdłuż kraju, senaty górniczo-sądowe przydzielone zostaną wprawdzie im przynależnym zakresie działania dla okręgów sądowych Lwowa, Przemyśla i Sambora do c. k. sądu krajowego we Lwowie; dla okręgów sądowych Krakowa, Rzeszowa i Jasła do sądu krajowego w Krakowie; dla okręgów sądowych Stanisławowa i Tarnopola do sądu krajowego w Stanisławowie; wreszcie dla Bukowiny do sądu krajowego w Czerniowcach.

4. Sady wyższe.

Sąd najwyższy we Lwowie istnieć będzie dla obrębu sądów krajowych Lwowa, Przemyśla i Sambora; senat apelacyjny w Krakowie dla okręgów sądowych Krakowa, Rzeszowa i Jasła; a senat apelacyjny w Stanisławowie dla okręgów sądowych Stanisławowa, Tarnopola i Czerniowiec.

Na siedziska sądów okręgowych będą naznaczone:

a) w okręgu sądowym Lwów.

1) Lwów 1a sekcya, 2) Lwów 2a sekcya, 3) Lwów 3a sekcya, 4) Lwów 4 sekcya dla czynności tabularnych i ksiąg gruntowych, 5) Lwów okolica, 6) Żółkiew, 7) Sokal, 8) Brody, 9) Gródek, 10) Złoczów, 11) Winniki, 12) Kulików, 13) Szczercz, 14) Bóbrka, 15) Mikołajów, 16) Chodorów, 17) Kamionka-Strumiłowa, 18) Mosty wielkie, 19) Rawa, 20) Uhnów, 21) Radziechów, 22) Bełz, 23) Sokołówka, 24) Lesznie, 25) Janów, 26) Komarno, 27) Busk, 28) Gliniany, 29) Przemyślany.

W tym okręgu sądowym miałyby następujące sądy taki zakres działania w cywilnych i karnych sprawach, jaki oznaczonym zostanie osobnym Najwyższym postanowieniem:

I. Sąd krajowy Lwowski na obręb sądów okręgowych Lwów sekcye 1, 2, 3, 4 i okolice, Winniki, Kulików, Szczercz, Bóbrka, Mikołajów i Chodorów.

II. Sąd okręgowy 1ej klasy w Żółkwi na swój własny okrąg i okręgi sądowe: Kamionka-Strumiłowa, Mosty wielkie, Rawa i Uhnów.

III. Sąd okręgowy 1ej klasy w Sokalu na swój własny okrąg i okręgi sądowe Radziechów i Bełz.

IV. Sąd okręgowy 1ej klasy w Brodach na swój własny okrąg i okręgi sądowe Sokołówka i Lesznie.

V. Sąd okręgowy 1ej klasy w Gródku na swój własny okrąg i okręgi sądowe Janów i Komarno.

VI. Sąd okręgowy 1ej klasy w Złoczowie na swój własny okrąg i okręgi sądowe Busk, Gliniany i Przemyślany.

O ile tego potrzeba zachodzić będzie, sąd okręgowy 1ej klasy w Brodach z powodu znacznego obrotu przemysłowego i handlowego tego pogranicznego miasta, zarazem będzie sądem handlowym na okrąg mu przydzielony jako okręgowy sąd kolegialny, a oznaczenie zakresu działania jego, zastrzegam sobie, po przednim porozumieniu się z c. k. ministerstwem handlu, do Najwyższego przedłożyć potwierdzenia.

b) w okręgu sądowym Przemyśl.

1) Przemyśl, 2) Dubiecko, 3) Jarosław, 4) Jaworów, 5) Lubaczów, 6) Mościska, 7) Sadowa-Wisznia, 8) Nizankowice, 9) Dynów, 10) Bierzca, 11) Sieniawa, 12) Radymno, 13) Krakowiec, 14) Niemirów, 15) Płazów.

W tym okręgu sądowym miałyby podobny zakres działania w cywilnych i karnych sprawach:

I. Sąd krajowy Przemyślski na obręb sądów okręgowych Przemyśl, Mościska, Sadowa-Wisznia i Nizankowice.

II. Sąd okręgowy 1ej klasy w Dubiecku na własny swój okrąg i okręgi sądowe Dynów i Bierzca.

III. Sąd okręgowy 1ej klasy w Jarosławiu na własny swój okrąg i okręgi sądowe Sieniawa i Radymno.

IV. Sąd okręgowy 1ej klasy w Jaworowie na własny swój okrąg i okręgi sądowe Krakowiec i Niemirów.

V. Sąd okręgowy 1ej klasy w Lubaczowie na własny swój okrąg i okrąg sądowy Płazów.

c) w okręgu sądowym Sambor.

1) Stryj, 2) Żydaczów, 3) Synowudzko wyższe, 4) Skole, 5) Drohobycz 1 sekcya, 6) Drohobycz 2 sekcya, 7) Medenice, 8) Podbusz, 9) Sambor 1 sekcya, 10) Sambor 2 sekcya, 11) Bronica, 12) Starasól, 13) Staremiasto, 14) Turka, 15) Borynia, 16) Dobromil, 17) Ustrzyki, 18) Lutowisko, 19) Sanok, 20) Lisko, 21) Baligród, 22) Szczawnice.

W tym okręgu sądowym miałyby podobny zakres działania w cywilnych i karnych sprawach:

I. Sąd krajowy Samborski na obręb sądów okręgowych Sambor 1 sekcya, Sambor 2 sekcya, Bronica i Starasól.

II. Sąd okręgowy 1 klasy w Stryju na swój własny okrąg i okręgi sądowe Żydaczów, Synowudzko wyższe i Skole.

III. Sąd okręgowy 1 klasy w Drohobyczu na swój własny okrąg i okręgi sądowe Drohobycz 2 sekcya, Medenice i Podbusz.

IV. Sąd okręgowy 1 klasy w Starém mieście na swój własny okrąg i okręgi sądowe Turka i Borynia.

V. Sąd okręgowy 1 klasy w Dobromilu na swój własny okrąg i okręgi sądowe Ustrzyki i Lutowisko.

VI. Sąd okręgowy 1 klasy w Sanoku na swój własny okrąg i okręgi sądowe Lisko, Baligród i Szczawnice.

d) w okręgu sądowym Kraków.

1) Wadowice, 2) Bochnia, 3) Jordanów, 4) Żywiec, 5) Chrzanów, 6) Trzebinia, 7) Krzeszowice, 8) Kraków 1 sekcya, 9) Kraków 2 sekcya, 10) Kraków 3 sekcya z siedziskiem w Podgórzu, 11) Mogiła z siedziskiem w Krakowie, 12) Liszki, 13) Wieliczka, 14) Niepołomice, 15) Uście-solne, 16) Brzesko, 17) Wiśnicz, 18) Łapanów, 19) Dobrezyce, 20) Mszana-dolna, 21) Nowy-Targ, 22) Czarny-Dunajec, 23) Myślenice, 24) Skawina, 25) Maków, 26) Lanckorona, 27) Zator, 28) Oświęcim, 29) Kęty, 30) Biała, 31) Miłowka, 32) Jeleśnia i 33) Andrychów.

W tym okręgu sądowym miałyby podobny zakres działania w cywilnych i karnych sprawach:

I. Sąd krajowy Krakowski na obręb sądów okręgowych Kraków sekcya 1sza, 2ga i 3cia, Mogiła, Liszki, Wieliczka, Niepołomice i Skawina.

II. Sąd okręgowy 1 klasy w Wadowicach na własny swój okrąg i okręgi sądowe Oświęcim, Zator, Kęty, Biała, Andrychów, Lanckorona i Myślenice.

III. Sąd okręgowy 1 klasy w Bochni na własny swój okrąg i okręgi sądowe Uście-solne, Brzesko, Wiśnicz, Łapanów i Dobrezyce.

IV. Sąd okręgowy 1 klasy w Jordanowie na własny swój okrąg i okręgi sądowe Nowy-Targ, Czarny-Dunajec, Mszana-Dolna i Maków.

V. Sąd okręgowy 1 klasy w Żywiecu na własny swój okrąg i okręgi sądowe Miłowka i Jeleśnia.

VI. Sąd okręgowy 1 klasy w Chrzanowie na własny swój okrąg i okręgi sądowe Trzebinia i Krzeszowice.

e) w okręgu sądowym Rzeszów.

1) Tarnów sekcya 1sza, 2) Tarnów sekcya 2ga, 3) Pilzno, 4) Mielec, 5) Rozwadów, 6) Przeworsk, 7) Sędziszów, 8) Rzeszów, 9) Tyczyn, 10) Głogów, 11) Sokołów, 12) Łancut, 13) Strzyżów, 14) Zabno, 15) Wojnicz, 16) Zakluczyn, 17) Dombrowa, 18) Radomyśl, 19) Brzostek, 20) Tarnobrzeg, 21) Nisko, 22) Leżajsk, 23) Grodzisko, 24) Próchnik, 25) Ropczyce, 26) Kolbuszowa.

W tym okręgu sądowym miałyby podobny zakres działania w cywilnych i karnych sprawach:

I. Sąd krajowy Rzeszowski na obręb sądów okręgowych Rzeszów, Tyczyn, Głogów, Sokołów, Łancut i Strzyżów.

II. Sąd okręgowy 1 klasy w Tarnowie na własny swój okrąg i okręgi sądowe Zabno, Wojnicz, Zakluczyn i Dombrowa.

III. Sąd okręgowy 1 klasy w Pilźnie na własny swój okrąg i okręgi sądowe Radomyśl i Brzostek.

IV. Sąd okręgowy 1 klasy w Mielcu na własny swój okrąg i okrąg sądowy Tarnobrzeg.

V. Sąd okręgowy 1 klasy w Rozwadowie na własny swój okrąg i okrąg sądowy Nisko.

VI. Sąd okręgowy 1 klasy w Przeworsku na własny swój okrąg i okręgi sądowe Leżajsk, Grodzisko i Próchnik i

VII. Sąd okręgowy 1 klasy w Sędziszowie na własny swój okrąg i okręgi sądowe Ropczyce i Kolbuszowa.

f) w okręgu sądowym Jasło.

1) Jasło, 2) Krosno, 3) Gorlice, 4) Nowy-Sącz

5) Stary-Sącz, 6) Żmigród, 7) Krempna, 8) Domaradz, 9) Brzozów, 10) Rymanów, 11) Dukla, 12) Cieżkowice, 13) Grybów, 14) Malasłów, 15) Snietnica, 16) Biecz, 17) Limanów, 18) Zbyszycze, 19) Krynica, 20) Lacko, 21) Krościenko.

W tym okręgu sądowym miałyby podobny zakres działania w cywilnych i karnych sprawach:

I. Sąd krajowy Jasielski na obręb sądów okręgowych Jasło, Żmigród i Krempna.

II. Sąd okręgowy 1 klasy w Krośnie na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Domaradz, Brzozów, Rymanów i Dukla.

III. Sąd okręgowy 1 klasy w Gorlicach na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Cieżkowice, Grybów, Malasłów, Snietnica i Biecz.

IV. Sąd okręgowy 1 klasy w Nowym-Sączu na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Limanów, Zbyszycze i Krynica.

V. Sąd okręgowy 1 klasy w Nowym-Sączu na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Lacko i Krościenko.

g) w okręgu sądowym Stanisławów.

1) Kałusz, 2) Wojniłów, 3) Żurawno, 4) Rożniatów, 5) Dolina, 6) Bolechów, 7) Stanisławów, 8) Halicz, 9) Tyśmienica, 10) Tłumacz, 11) Bohorodczany, 12) Otynia, 13) Nadwórna, 14) Sołotwina, 15) Delatyn, 16) Horodenka, 17) Obertyn, 18) Gwoździec, 19) Sniatyn, 20) Kołomyja, 21) Pecznizyn, 22) Zabłotów, 23) Jabłonów, 24) Kossów, 25) Kutty.

W tym okręgu sądowym miałyby podobny zakres działania w cywilnych i karnych sprawach:

I. Sąd krajowy Stanisławowski na obręb sądów okręgowych: Stanisławów, Halicz, Tyśmienica, Tłumacz, Bohorodczany i Otynia.

II. Sąd okręgowy 1 klasy w Kałuszu na swój własny okrąg i okręgi sądowe: Wojniłów, Żurawno, Rożniatów, Dolina i Bolechów.

III. Sąd okręgowy 1 klasy w Nadwórnej na swój własny okrąg i okręgi sądowe: Sołotwina i Delatyn.

IV. Sąd okręgowy 1 klasy w Horodence na swój własny okrąg i okręgi sądowe: Gwoździec i Sniatyn.

V. Sąd okręgowy 1 klasy w Kołomyi na swój własny okrąg i okręgi sądowe: Pecznizyn, Zabłotów, Jabłonów, Kossów i Kutty.

h) w okręgu sądowym Tarnopol.

1) Tarnopol 1a sekcya, 2) Tarnopol 2a sekcya, 3) Skafat, 4) Grzymałów, 5) Toki, 6) Zbaraż, 7) Załóżce, 8) Podkamień, 10) Brzeżany, 11) Kozowa, 12) Podhajce, 13) Monasterzyska, 14) Bursztyn, 15) Rohatyn, 16) Marympol, 17) Trembowla, 18) Mikulińce, 19) Złotniki, 20) Chorostków, 21) Czortków, 22) Husiatyn, 23) Buczacz, 24) Jagielnica, 25) Jazłowiec, 26) Uścieczko, 27) Borszczów, 28) Zaleszczyki, 29) Jezierzany, 30) Mielnica.

W tym okręgu sądowym miałyby podobny zakres działania w cywilnych i karnych sprawach:

I. Sąd krajowy Tarnopolski na obręb sądów okręgowych Tarnopol 1a i 2a sekcya, Skafat, Grzymałów, Toki, Zbaraż, Zborów, Załóżce i Podkamień.

II. Sąd okręgowy 1ej klasy w Brzeżanach na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Kozowa, Podhajce i Monasterzyska.

III. Sąd okręgowy 1ej klasy w Bursztynie na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Rohatyn i Marympol.

IV. Sąd okręgowy 1ej klasy w Trembowli na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Mikulińce, Złotniki i Chorostków.

V. Sąd okręgowy 1ej klasy w Czortkowie na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Husiatyn, Buczacz, Jagielnica, Jazłowiec i Uścieczko.

VI. Sąd okręgowy 1ej klasy w Borszczowie na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Zaleszczyki, Jezierzany i Mielnica.

i) w okręgu sądowym Czerniowce.

1) Czerniowce, 1a sekcya, 2) Czerniowce 2a sekcya, 3) Zastawna, 4) Kocman, 5) Sadagóra, 6) Strożyńce, 7) Wisznicz, 8) Waszkoutz, 9) Putylla, 10) Radautz, 11) Sereth, 12) Seletin, 13) Suczawa, 14) Solka, 15) Góra humora, 16) Mołdawski Kimpolung, 17) Watra-dorna.

W tym okręgu sądowym miałyby podobny zakres działania w cywilnych i karnych sprawach:

I. Sąd krajowy Czerniowiecki na obręb sądów okręgowych Czerniowce 1a i 2a sekcya, Zastawna, Kocman, Sadagóra i Strożyńce.

II. Sąd okręgowy 1ej klasy w Wisznicu na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Waszkoutz i Putylla.

III. Sąd okręgowy 1ej klasy w Radautz na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Sereth i Seletin.

IV. Sąd okręgowy 1ej klasy w Suczawie na własny swój okrąg i okręgi sądowe: Solka, Góra-humora, Mołdawski Kimpolung i Watra-dorna.

(Dokończenie nastąpi).

Wiedeń 11 listopada. Reformator więzień p. Appert otrzymał od ministra wojny odpowiedź zadowolniającą na swoje wstawienie się za politycznymi wię-

źniami Kufsteinu, spodziewać się więc należy, że los tychże nieco polepszonym zostanie. P. Appert udaje się teraz w tejże samej sprawie cierpiących do Włoch.

— Synod grecko-unięckich biskupów pozostawił rządowi do załatwienia kwestyę rozdziału kościoła serbskiego i rumuńskiego, jak to zapewnia *Vidensky Dennik* dobrze w tej kwestyi zainformowany.

— W Istrii pobór 76,000 nowego zaciągu już się rozpoczął; na tę prowincyę wraz z miastem Tryest wypada 953 okrutów.

— *Konstytucyjny dziennik Czeski* zapewnia, że marszałek Radecki, życzy sobie powołania do służby wojskowej napowrót fm. Haynana i już pewne kroki w tym względzie poczyniono.

Praga 10 listop. Po dzień 8 b. m. zapisało się na uniwersytet tutejszy na wydział prawny 761 uczniów, na lekarski 302, na filozoficzny 63, farmaceutów 40, 63 uczniów niematrykułowanych; razem 1229.

Peszt. Jeden z tutejszych madziarskich dzienników donosi, iż na gimnazjum w Szemnicy, gdzie wszystkie przedmioty naukowe po słowacku lub po niemiecku wykładane bywają, a język madziarski jest dowolny, wszyscy uczniowie z wyjątkiem 4ch zapisali się na ten nieobowiązkowy język. W Nitrze węgierski język jest wykładowym, ale w niższych klasach po słowiańsku uczą, mieszczanie tamtejsi podali do rządu o zamienienie całego gimnazjum na madziarskie.

— Gazeta tutejsza zapewnia o dobrym skutku deputacyi miejskiej do Wiednia; przyznano podobno 300,000 zfr. zasiłku i obiecano zawezwać meżów zaufania dla naradzenia się nad ustawą gminną.

— Urzędnicy węgierscy będą mieli właściwe mundy krojem narodowym. Dużo znaczą sama powierchowość, a Węgier do stosowanego kapelusza nie łatwo mógłby się przyzwyczaić.

WIELKIE KSIĘSTWO POZNAŃSKIE.

Poznań 8 listopada (Kor.) Od kilku dni żyjemy w ciągłym oczekiwaniu ważnych wypadków. W Berlinie co chwila rząd stanowczo bierze decyzje, które nazajutrz odmienia; dopiero Radowicz oddalonym został z ministerjum za osetę mobilizacyi armii, a w kilka dni zostający w ministerjum jako przeciwnicy zdania Radowitza też mobilizacyą nakazują. Izby zwołane. Brandenburg umiera w skutku konferencyi warszawskich, osłabione jak się zdaje wiekiem i trudami zdrowie wytrzymać nie mogło. *Gazeta Poznańska Niemiecka* donosi: że N. Pan po modlitwie, za mobilizacyą armii się oświadczył, mówiąc, że przyszła chwila podniesienia spadku po Fryderyku Wielkim. Z kim jednak ta wojna będzie, której pierwszy krok czyli mobilizacya 15 milionów tal. wydatku sprawdzi, trudno przewidzieć. Bodaż czy Prusy nie będą chciały gwałtem jakieś jedne Niemcy stworzyć, by móż do nich odemmarkowaną część W. Ks. Poznańskiego przyłączyć. Rzeczywiście cała ta kwestya obojętne twarze nasze spektatorskie by znalazła, gdyby nie obawa, że w tak całkiem nam obcej sprawie krew nasza i to może najpierw lać się będzie. Nasze pułki poznańskie, na przedniej straży w Heskiem pod Radziwiłłem, a i naszej Landwery, skoro zwołana będzie, pewno u nas w garnizonach nie zostawią, bo o bitności Polaka jeszcze nikt nie zwąpiał. Wszystkie te wiadomości już macie zapewne, trudno jednak pisać pominąć je całkiem, nadto nas bowiem zajmują, już to pominawszy wyższe względy możliwe, przypuszczalne i z tego powodu, że kieszeń wszystkich mieszkańców Księstwa dla honoru należenia do Prus niezawodnie odpowiadać będzie.

U nas w Poznaniu tymczasem nie wojennie, owszem sztuki piękne kwitną, bracia Kątscy znów dawali świetny koncert, publiczność nie tylko przez wdzięczność za poświęcenie dochodu z pierwszego koncertu na Kraków, ale z prawdziwej rozkoszy powtórnego słyszenia dwóch mistrzów, bardzo licznie się zebrała, i już wiele wiejskich fizyonomij ukazało się w Poznaniu, o których pozostaniu na zimę głośnie, jeżeli wojna, a skutkiem tego stan oblężenia nie wypróżni miasto.

Walne zgromadzenie naukowej pomocy, także dość liczne było i rokuje lepszą przyszłość temu zbawiennemu dla kraju stowarzyszeniu. — Pytanie wywołane czy łączyć się mają dominia z gminami, czy nie, przy wprowadzeniu ordynacyi gminnej, silny wywołało głos w *Przeglądzie* za łączeniem się. Przegląd także dotknął znów pytania, czy mają na sejm jechać deputowani nasi i stanowczo za udaniem się posłów naszych na swe ławy oświadczył.

Z nowości literackich tutejszych, ale niemieckich: pismo jakiegoś nieznanego kolonisty, zachęcającego rodaków swych do przesiedlenia się w Poznańskie, dając im sposoby, jak tutaj zrobić fortunę. Kompletny manual dla niemieckich kolonistów do Wielkopolski, jak tylko dotąd dla wychodźców do Ameryki lub Kalifornii spotykaliśmy.

TURCYA.

Gazeta Zagrzebska donosi z Zary d. 2 listopada. Sprawa w Czernogórze coraz zawiąksza, tak dalece, że niepodobna dokładnie stanu rzeczy rozpoznać. Zdaje się jednak, że przyjdzie do rozstrzygnięcia, gdy jak słyhać, wojska Omera paszy zajęły Kogniz, miasto na granicy obu prowincyj leżące a od Mostaru o 12 godzin drogi odległe. Zaraz po dojeździe o tem do wiadomości Cawas paszy, udał się tenże w 1200 ludzi do Pipety o 2 godziny drogi od Kogniz, dla zatamowania dalszego pochodu wojsk

przeciwnych i spotkania się z nimi. Mówią, że wojska Seraskiera nie zdobyły przejścia, ale zamierzają prześć przez Duvno. Na ten wypadek Wezyr Ali pasza dał rozkaz komendantowi Duvna Mustaj bejowi, aby nie tylko po przyjacielsku te wojska przyjął, ale nadto z nimi się połączył i do Mostaru maszerował. Tymczasem mieszkańcy Mostaru wysłali deputacyę do wezyra do Buny, a jedną nawet podobno do Seraskiera. Wezyr do tej chwili wysłał dwóch kuryerów do Hassan beja i wezwał go do Buny, ale ten jak mówią zamiast sam się udać poszedł prosto do Sarajewa. Trzydziestu najznakomitszych towarzyszy mu Turków.

Na zapytanie mieszkańców Trebini co zamierza uczynić, odpowiedział Hassan bej, że gdyby się cała Czernogóra i Bośnia połączyły przeciw wojskom sułtana, on nie weźmie w tem udziału, choćby mu przyszło na Austryacką ziemię się schronić.

Korespondencya Austryacka donosi również z Zary d. 5 listop. Oblężenie Mostaru miało się rozpocząć 1 b. m. Seraskier Bognizy, pobił tamtejszych powstańców na głowę. W skutku tej porażki mieszkańcy uznali za stosowne wysłać deputacyę z prośbą o amnestyę i oświadczyli się z gotowością wykonywania poleceń Porty; z tego powodu Seraskier zamysłał po kapitulacyi wracać do Trawnika i przez Tulzę maszerować do Krainy, gdzie jak słyhać nowe wybuchło powstanie.

— W chwili kiedy Czernogóra, Bośnia i Albania podniosły sztandar powstania, Bułgarya, która niedawno temu w tem samym była położeniu, zostaje spokojną. *Serbskie Nowiny* podają stan mieszkańców tego kraju nie tylko jako znośny, ale nawet dość błogi, bo koncesyie Porty nie pozostały na papierze, ale wchodzi w życie, co Rajasowie dziś z Turkami porównani, głównie podziękować winni ludzkiemu i energicznemu wystąpieniu nowego wezyra Reszyda paszy.

Pesti-Naplo donosi z Aleppo: Bem który długi czas był cierpiący wyzdrowiał zupełnie. Wynajął on za miastem dom z ogrodem, który z wielkim kosztem urządził. Zdaje się, że zamierza pozostać tam stale i mówi często o zamiarze założenia tam fabryki saletry. Długo biedził się myślą wzwyżajenia koczujących Arabów do służby wojskowej, w tym celu zamyslał w bliższe wejść z kilkoma pokoleniami stosunki.

Z różnych stron jednak zwracano uwagę jego, iż podobny plan z samego uczucia niepodległości tego ludu udać się nie może, ale że i on sam może być czytany za wicherzyciela i popaść w niebezpieczeństwo. Rządowi tureckiemu przesłał on kilka projektów, które, jak Reszud pasza twierdzi, wszystkie w prywatnym biurze sułtana się znajdują. Turcy mają nieograniczoną cześć dla Bema, wierzą oni bowiem, że on jak wszyscy bohaterowie zarówno z Machometem pod bezpośrednim kierunkiem Allah zostaje. Kmety zamysła również w Turcyi pozostać, nauczył on się po długiej pracy po turecku, a teraz ćwiczy się w tureckim regulaminie wojskowym. Swoją płacę miesięczną 500 zfr. rozdziela on po większej części między potrzebnych wychodźców. Stein udaje dyplomatę, koresponduje z całym światem, intryguje, i ma widoki dorobić się czegoś w Turcyi. Guyon, terazniejszy Chossej pasza otrzymał od rządu zlecenie w przedmiocie sporów granicznych z Persyą. Kollman otrzymał jakiś urząd w Damaszku i ożenił się z 13to-letnią córką tureckiego sztablskara.

Neue-Zeit pisze, że między wychodźcami w Aleppo oprócz Bema jest jeszcze sześciu polaków internowanych. Książę Woroniecki i pułkownik Zarzycki, którzy w największej żyją ze sobą niezgodzie i w Szumli głośny proces toczyli, który na korzyść pierwszego wypadł. Nadto kapitan Tabaczynski ze swoim synem i kapitan Szopk (Szopski?). Niewiadomo bynajmniej dla czego ci trzej a osobliwie ostatni jest internowany, gdy tenże objęty był kapitulacyą Komorna i za paszportem Austryackim przybył do Widdynia. Względem internowania szóstego polaka Orosdi (?) rozmaite biegały wieści. Na liście stał major Rosti który miał odrazę do internowania co z drugiej strony było po myśli Orosdego. Znał on już dawniej dobrze język hebrajski i kilka europejskich, zaczął się uczyć po turecku, a nawet później po persku i arabsku. Cóż mogło być dla niego dogodniejszym jak pojechać do Aleppo na koszt rządowy, a cóż łatwiejszego jak dowieść, że na liście weisnał się błąd ortograficzny. Na liście do Kutahii stał jakiś major Briganti, który już przed przybyciem do Szumli komisarza tureckiego znikł, a w jego miejsce wszedł jakiś podoficer Briganti z polskiej legii i ten był do Kutahii wysłanym. Naproczno przedstawiano, że on jest inną osobą, nie nie pomogło; ale słyhać że podoficer ten pobiera też majorską pensyę.

Kronika miejscowa.

Kraków 12 listopada. Targ dzisiejszy na Kleparzu był mały, ceny zboża ustalają się a nawet idą w górę dla ciągłej słoty i zdyt

drogi, za żyto płacono dzisiaj 5-5 1/4, pszenica 6-7 1/4, owies 2 1/2-2 3/4. Koński targ bardzo mały, ceny nie zmienione. Targ bydła również bardzo mały, ceny były wysokie a kupców mało. Za ciężkie woły (10-15) płacono 90-110 złr. para, średniego gal. (10-15) 60-80; krów nie było wcale. Stan Wisły 7/4, przybiera ciągle tak, że jutro spodziewają się, iż wzrosnie na 9 stóp.

Przyjechali do Krakowa od dnia 11 do 12 listopada. Sławińska Wiktorya dz. dóbr, z Górnej Kleczy. Regele Jakób c. k. ekon. rzadca, Gaebler Dr., Laidlon Marya poddana angielska, do Lwowa. Sulimierska Julia ob., z Jawczyce. Beuck Wilhelm kupiec, z Wrocławia. Isenburg Józefa hr. żona poruczn., z München. Haas Henryk kupiec, z Biadły. Krippel Jakób ksiądz, z Rzeszowa. Wyjechali. Nikorowicz Józef, Baranowski Julian, Tustanowski Władysław, do Wiednia. Kownacki Józef, do Paryża. Rattini Jan, do Tyrolu. Kintzi Piotr, do Gdańska. Soebe Teodor, do Lipska.

Urzędowe.

OBWIESZCZENIE. (395)

Pisars Ces. Król. Sądu Pokoju Okręgu III Mogińskiego. Podaje do publicznej wiadomości, iż stosownie do Wyroku ces. król. Sądu Wyższego M. Kr. i Jego Okręgu dnia 13 marca 1850 r. zapadłego prawomocnego, odbywać się będzie na Audyencji publicznej ces. król. Sądu Pokoju Okręgu III Mogińskiego w Krakowie przy ulicy s. Jana w domu pod L. 473 posiedzenia swe odbywającego, publiczna licytacja dwóch młynów drewnianych z zabudowaniami i gruntami przywiazanymi w wsi Zelkowie w Okręgu Krakowa położonych niegdy do Jana Szlachty należących a na teraz do jego successorów, w drodze pertrakeji spadkowej, a to od ceny złp. 1363 gr. 20 i pod warunkami wyrokami ces. król. Sądu Pokoju Okręgu III Mogińskiego d. 8 paźdź. 1850 r. zatwierdzonych prawomocnym, które każdego czasu w biurze pisarza tegoż sądu przejrane być mogą, a to na jedynym terminie dnia 19 listopada 1850 r. o godzinie 10 z rana, do której to licytacji i obce osoby przypuszczone będą.

Kraków dnia 6 listopada 1850 roku. J. Zuberski Pisarz.

(372) CESARSKO-KRÓLEWSKI SĄD POKOJU (2-3) Okręgu IV Chrusanowskiego.

Wzywa mających prawo do spadku po niegdy Marcynie Plucie, włościaninie wsi Jelenia dystryktu Jaworznickiego, aby się w ciągu miesiący trzech od daty ogłoszenia z prawami swemi do Sądu Pokoju Chrusanowskiego zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek majątku po niegdy Marcynie Plucie pozostałego, z realności pod pozyc. 25 T. C. wsi Jelenia zapisanej składającego się. Janowi Plucie synowi, na zasadzie testamentu na dniu 30m września r. b. przed p. Ignacym Dorau zast. notaryusza publicznego spisane, przynajmniej będzie. — Chrusanów dnia 2 listopada 1850 r. X. G. Ligęziński S. P. — Z. Pisarza Sądu L. Majewski.

N. 275. C. K. SĄD POKOJU OKR. III MOGIŁSKIEGO. (361)

Stosownie do artykułu 52 ustawy o włościanach usamowolnionych i na zasadzie artykułu 12go ustawy hipotecznej z roku 1844, wzywa mających prawo do spadku po niegdy Józefie Makucie, szczególnie z domu, gruntu morgów 10 i ruchomości w wsi Czyszynach składającego się, aby z prawami swemi do spadku tego w przeciągu miesiący trzech od ces. król. Sądu Pokoju zgłosili się — po upływie bowiem tego czasu, pomieniony spadek zgłaszającemu się Mateuszowi Makucie, jako jedynemu sukcesorowi całkowicie przyznany zostanie. — Kraków dnia 16go września 1850 roku. — P. Słizowski. — J. Zuberski, Pisarz.

Ner 5357. CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ (364) Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W skutek odezwy c. k. Bióra Spraw Skarbu i Instytutów publicznych z dnia 6 września b. r. Nr. 903, Trybunał po wystąpieniu wniosku Prokuratora, wzywa mających prawa do mass składających się z dowodów likwidacyjnych Królestwa Polskiego w kassie poborowej miasta Krakowa złożonych, a wystawionych na rzecz: 1) Mrozowskiego b. woźnego Sądu Pokoju powiatu Krakowskiego, na kwotę złp. 120 gr. 14; — 2) Antoniego Czachowskiego podsejdyka w Krzeszowicach, na złp. 665 gr. 17; — 3) Ignacego Domośławskiego podpisarza Sądu Podsejdykowskiego w Krzeszowicach, na złp. 222 gr. 6; — 4) Kajetana Tylkowskiego woźnego Sądu Podsejdykowskiego w Krzeszowicach, na złp. 25 — ażeby się z dowodami prawa ich wykazującymi, w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili; w przeciwnym bowiem razie massy rzeczono, jako bezdziedziczne, w myśl istniejących przepisów na rzecz Skarbu publicznego przyznane zostaną. — Kraków dnia 26go września 1850 r. — Sędzia Prezyd., J. Pareński. — Sekretarz, P. Burzyński.

Ner 5683. CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ (381) Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W myśl artykułu 12go ustawy hipotecznej z r. 1844, wzywa wszystkich mogących mieć prawo do spadku po Ignacym Soczołowskim pozostałego, składającego się z połowy summy zł. 758 na domu pod L. 135 w Gminie IX hipotecznie ubezpieczonej, aby z takowemi w zakresie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili się; po upływie bowiem tego czasu, spadek w mowie będący zgłaszającym się synom, mianowicie: Felixowi, Ignacemu Soczołowskiemu, oraz Antoninie Pióreckiej wnuczce zmarłego, w równych częściach przyznany będzie. — Kraków 9 października 1850 r. (2-3) Sędzia Prezyd., Pareński. — Sekretarz P. Burzyński.

Inseraty.

Dass Grosse Anlehen des Vereins deutscher Fürsten und Edelleute,

garantirt vom Prinzen von Preussen, Herzog von Nassau, Herzog von Meiningen, Herzog von Coburg und andern Fürsten, bietet die schöne Gewinne von fl. 25,000, 20,000, 18,000, 16,000, 14,000, 13,000, 12,000, 11,000, 10,000, 10 à 5,000 etc. bis fl. 12 abwärts. Nächste Ziehung am 15 November 1850. Zu diesem ausserordentlich soliden und in jeder Hinsicht vortheilhaften Spiel empfiehlt Loose einzeln à 1 fl. 30 kr., 4 Stück à fl. 5, 9 Stück à fl. 10, 20 Stück à fl. 20, 55 Stück à fl. 50 unterzeichnetes mit dem Verkauf beauftragtes Grosshandlungshaus. Julius Stiebel junior, Banquier, Bureau Wollgraben in Frankfurt am Main. [357-4]

[370] Uwiadomienie. [3]

W Wydawnictwie dzieł Katolickich przy ulicy Floryańskiej pod L. 503, wyszło z druku zapowiedziane dawniej dzieło księdza Manusweta Aulicha Reformata: Dziennik dwunasto-letniej misji apostołskiej na Wschodzie. Trzy tomy kosztują złp. 12. Uprasza się szarowych prenumeratorów, aby się zgłosili raczyli po odebranie tegoż dzieła. W tymże Wydawnictwie wyszła również ciekawa broszura z ryciną pod tytułem: Wiadomość o cudownym zjawieniu w mieście Rimini. Cena egzemplarza gr. 18, czyli kr. m. k. 9. W końcu wyszły: Modlitwy i Westchnienia chorego do Boga, z ryciną. Ceny egzemplarza gr. 12 czyli kr. m. k. 6. Dzieł powyższych wymienionych dostać można u wszystkich księgarzy.

ŁAŃCUSZKI Galvano-elektryczne

J. T. GOLDBERGERA Chemika Berlińskiego,

przeciwno cierpieniom Reumatycznym Stawołamnym i Nerwowym przeciw bólom

gardła, zębów, twarzy, piersi i krzyżów, cierpieniom artrycznym głowy, rąk, nóg i kolan, szumieniu i strzykaniu w uszach, głuchocie, bezsenności, biciu serca, darcie członków i kurczom, uprzywilejowane przez

JEGO CESARSKĄ APOSTOLSKĄ MOŚĆ CESARZA AUSTRYI dozwolone przez

WYSOKIE MINISTERSTWO LEKARSKIE PRUSKIE I BAWARSKIE,

wypróbowane również przez Wydział Lekarski Wszechnicy Wiedeńskiej.

połączone nakoniem przez kilkuset lekarzy różnych krajów europejskich, mogą być nabyte jak dawniej jedynie u JOZEFÁ BARTL

w Krakowie w Rynku Głównym pod L. 339 zamieszkałego.

Wobec tak uderzających faktów, zważywszy nadto okoliczności, iż Łańcuszki te upowszechniają się z dniem każdym, stały się uniwersalnym środkiem a najwyborniejszym skutkiem, przynosząc nie już ulgę, ale prawdziwe i całkowite uzdrowienie; zachwalanie tychże byłoby zbyt czczeniem, gdyż sława ich przez tysiące chorych w ciągu lat kilku utwierdzona zupełnie została. Ktokolwiek pragnie się przekonać dowodnie, w wyżej wspomnianym składzie otrzyma

BEZPŁATNIE BROSZURĘ, zawierającą tysiączne podziękowania uzdrowionych w imieniu cierpiącej ludzkości przesłane, a urzędowo potwierdzone.

Zbawienne skutki lepszą są rękomią, niż największe własne pochwały.

Sztuka wraz z opisem użycia kosztuje . . . złr. 2; mooniejszych przeciw zastarzałym cierpieniom " 3 do 5 złr.; pojedynczych najsłabszego narządu " 1.

Jak każda rzecz pożyteczna wziętość, służy za cel spekulantom, tak też i Łańcuszki Goldbergera, licznym uległy podrobianiom, pod tymże lub innym nazwiskiem.

Nabywając przeto takowe, ściśle uważać należy, iż prawdziwe Łańcuszki GOLDBERGEROWSKIE na przedniej części mają wryte imię J. T. GOLDBERGER, na przeciwniej zaś oba na początku wyrażone stęple złotem wybite. [385-1-3]

KOCZ z forderdachem w dobrym stanie za pomierną cenę. Mający chęć nabycia, dowiedzieć się może bliższych szczegółów w domu Wielopolskich przy ulicy Wolskiej pod numerem 152. [392-1-3]

GUWERNER rodem francuz, posiadający sześć obcych języków, mogący przysposobić młodzież aż do egzaminu (bacheliers ès lettres et ès sciences), życzy sobie przyjąć obowiązek od 1go grudnia b. r. Adresować franco, ulica Szewska Nro 328 1sze piętro, à Mr. du Maire. [391-1-3]

[368] Po cenach najumiarkowańszych [3-5]

dostać można u podpisanych drzewa budowlanego w różnych gatunkach, świeżego wapna i kamieni ze znanych powszechnie skał Bielańskich bez lub z odwozem; jak również z początkiem wiosny dostarczyć mogą cegiel i dachówek własnego wyrobu. Za rzetelność miary i dobro materjału ręczą.

M. Luxenberg. — R. Schoenborn. Pod Nr. 20 Gmina VI Kazimierz, w domu Wgo Bałwańskiego.

SPÓSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Table with 10 columns: DNIEN, GODZINA, STAN BAROM., STOP. CIEPŁA, PRĘŻNOŚĆ, KIERUNEK, STAN, ZJAWISKA, ZMIANA TEMPERATURY. Rows for days 12, 13, 14.

Podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, iż **HANDEL FUTER** wszelkiego rodzaju wyrobów **Kusnierzy** znajdujący się w domu W. Mączyńskiego pod L. 22, w Rynku Głównym, zaopatrzył w świeżo z Lipska sprowadzone **FUTRA**, jak niemniej w najnowsze fasony **CZAPKI** zimowych. [376-2-3] Leon Liwery.

DOM w Krakowie na pryncypalnej ulicy, narożny, o dwóch piętach, z widermachem, czyli oficyną, z dwoma sklepami, z gruntu w najlepszy sposób wyrestaurowany, i od ognia dobrze zabezpieczony, jest z wolnej ręki do sprzedania, lub na Dobra ziemskie do zamienienia, a to w cyrkulach Galicyjskich lub w Królestwie Polskiem. — Bliższa wiadomość u właściciela na ulicy Floryańskiej Ner 541, Gm. V, przez listy frankowane. [374-2-3]

Uwiadomienie.

Z końcem 1848 r. ogłosiłem przedpłatę na historya naturalną (Zoologia, Botanika i Mineralogia z krótkim ryssem Geologii) objętości 28 arkuszy druku, za cenę 1 złr. 30 kr. m. k. Książkę tę, której wydanie własną pracą i własnym nakładem, jedynie dla użytku powszechnego, przedsięwziętem, poleciło Wys. Ministerium oświecenia dla szkół polskich gimnazjów zachodniej Galicyi, i potwierdziło zniżoną przeze mnie jej cenę 46 kr. m. k. wynoszącą; że zaś dowiaduję się, iż nawet już po ogłoszeniu gazetą Iwoską z października b. r., takową po dawniej, a nie po zniżonej cenie tu i owdzie sprzedają — poczytuję sobie przeto za rzecz sumienia zawiadomić Szanowną Publiczność, że całe moje dzieło tak w kraju jako i za granicą po 46 kr. m. k. sprzedawać poleciłem. Dodam jeszcze, że tak niską cenę jedynie dla tego położyłem, aby ułatwić każdemu jego nabycie i że zamiast 28 arkuszy zrazu zapowiedzianych, objętość do 32 arkuszy druku wyniesie. Ostatni dział o kopalinach (Mineralogia) wyjdzie z druku najpóźniej z końcem stycznia 1851. **Hipolit Witowski.**

Zarazem mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że od 1go lipca 1850 objąłem redakcyą **Przyjaciela Dzieci**, tygodnika zawierającego nauki religij, moralności, wiadomości z fizyki, historyi naturalnej, życiorysy sławnych Polaków i Polek itd. Tygodnik ten wychodzi najregularniej i od czasu do czasu ozdobiony bywa dekoracyami krajowymi, zastępowanymi do przedmiotów. Ponieważ pisemko to i nadal wydawać myślę, liczę przeto na udział szanownych rodziców i nauczycieli; i przekonany jestem, że wezwanie moje tchnące ufnością, nie będzie nadaremne, bo komuż może być obojętne kształcenie dzieci, całej naszej pociechy i nadziei. Dla Lwowa przedpłata półroczna wynosi: 1 złr. 15 kr. m. k., całoroczna: 2 złr. 30 kr. m. k., dla prowincyi przedpłata półroczna: 1 złr. 45 kr. m. k., całoroczna: 3 złr. 30 kr. m. k. wraz z przesyłką pocztową. Adres: Redakcyą **Przyjaciela Dzieci**, ulica Sykstuska Nr. 631 we Lwowie. [396-1-3] **Hipolit Witowski.**

(Nad. s. Cyr. Przemyskiego).

Dans l'Album de Mademoiselle

F. A. Modèle des Femmes, ne sauriez — Vous pas aimer? Me fairiez — Vous pour me mieux torturer? N'ayant jamais su toucher Votre noble coeur, Mon ame en languit dans des plus vives douleurs, resignée à son sort, succombant tour à tour, de tristesse et d'ennui, sans marquées tous ses jours! Le chaste amour, est l'image de l'amour divin, ce qu'atteste le miracle, de l'eau changée en vin — Tels sont les sentiments, de Votre humble esclave. [394] H..

Langue française — Leçons particulières

Prononciation, Grammaire, Style, Conversation. Enseignement pratique. S'adressez pour les renseignements, Hotel de Russie Nr. 10 de 11 h. à midi. [393-1-3]

KARETA WIEDENSKA letka do miasta i drogi, jest do nabycia za 150 złr. Bliższa wiadomość pod Nr. 484, przy ulicy Sgo Jana. [397-1-3]

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. Kurs telegraficzny z dnia 12go listopada. Londyn 12 fl. 25 xr. 3-miesięczne. — Paryż 147 1/4 2-miesięczne. — Hamburg — 2-miesięczne. — Metaliki 5-proc. 92 1/2. — Metaliki 4 1/2-proc. 81 1/4. — Akcy bankowe 1150. Kurs krakowski z d. 13 listopada. Przed przybyciem depeszy telegraficznej płacono dzisiaj 81; po przybyciu postąpiły o 1%; po południu dawano już 86, po poczcie płaćca tylko 85 1/2, który to kurs zostanie się aż do przybycia depeszy telegraficznej (godz. 10 rano). Kurs krakowski z dnia 12 listop. Banknoty 85 1/2. — Pruski kurant 106 1/2. — Imperyały ros. 34. 20. — Ruble srebrne nowe 101 1/4. Dukaty złp. 20. 6. — Listy zastawne Król. Poln. z kuponami 99. Listy zastawne Galicyjskie żądają 91 1/2, dają 90 1/2. — Cwancygiery utare 106 1/4, nowe 106 3/4. Kurs wiedeński z d. 11 list. Kolej żelaz. półn. 109. — Agio od złota 36. — od srebra 26. Kurs iwowski z dnia 9 listop. Dukat holenderski 34. 30. — Dukat austriacki 3 kr. 36. — Półimperyały ros. 9 40 kr. — Polski kurant 1 23. — Rubel sr. ros. 1 52. — Galicyjskie Listy zastawne 90 złr. 25 kr. Kurs wrocławski z d. 11 listopada. Banknot. austriac. 74 1/2. — Polskie papiery 92. — Listy zastawne Królest. Poln. 96. — Akcy kolei żel. krako.-górn.-szląs. 57.